

Katarzyna Smulska

doktorantka na Wydziale Nauk Pedagogicznych UMK

ROLANDA MEIGHANA KRYTYKA SZKOŁY TRADYCYJNEJ – PROPOZYCJE NAPRAWY I ALTERNATYWA

Roland Meighan, znany, jako były profesor Uniwersytetu w Nottingham, wykładowca na Uniwersytecie w Birmingham i socjolog edukacji, w wielu książkach swojego autorstwa wskazuje na niedoskonałość lub wręcz ubogość powszechnego, masowego systemu nauczania. W jednej ze swoich nowszych pozycji *Porównanie systemów edukacyjnych: dobry, zły, okropny, odwrotny do zamierzonego*¹ próbuje zmierzyć się z problemem zasadności, ale także możliwości budowania systemu nauczania, który byłby dostosowany do potrzeb społeczeństw demokratycznych XXI wieku. Starając się uwypuklić cechy charakterystyczne poszczególnych systemów, takich jak autorytarny, autonomiczny, demokratyczny i współdziałający, poszukuje w nich aspektów spełniających wszelkie warunki do jego wdrożenia.

Jako współzałożyciel Personalised Education Now – PEN², organizacji propagującej edukację spersonalizowaną, opierającej się na edukacji elastycznej, jak i domowej oraz przekonaniu, iż to uczeń sam powinien być kreatorem swojej ścieżki edukacyjnej oraz sam powinien zarządzać jej przebiegiem, umieszcza ten rodzaj edukacji w ramach autonomicznego systemu nauczania, przekonując, iż takie podejście jest niezwykle pozytywnym rozwiązaniem edukacyjnym, które

¹ R. Meighan, *Comparing Learning Systems: the good, the bad, the ugly, and the counter-productive, And why many home-based educating families found a learning system which fits for a democracy*, Educational Heretics Press, Nottingham 2005.

² <http://www.personalisededucationnow.org.uk/dost>. 26 czerwca 2009.

mogłoby stanowić podwalinę do przyszłego systemu nauczania, a nawet być wzorcem, z którego powinniśmy brać przykład.

*As the evidence in this book suggests, the home-based educators are well ahead in developing and field-testing many of the features listed above. Indeed, they are blazing a trail to the next learning system and it is high time we learnt some important lessons from their success*³. [Zgodnie z przedstawionymi w tej książce przykładami, edukatorzy domowi wyprzedzają innych w rozwijaniu cech wymienionych wyżej i w testowaniu terenu. W rzeczy samej, oznaczają oni szlak dla przyszłego systemu nauczania i wydaje się to być najwyższy czas, abyśmy wyciągnęli wnioski z ich sukcesów.]

Nawiązując do publikacji, która wiele lat temu pojawiła się także na polskim rynku wydawniczym – *Socjologia edukacji*⁴, Roland Meighan przedstawia pięć kluczowych kwestii, które stanowią o najtrafniejszym doborze systemu nauczania. W pierwszym z nich twierdzi, iż istnieje różnorodność systemów nauczania w edukacji. Jednakże, każdy z tych systemów prowadzi do innych rezultatów edukacyjnych. Dlatego też, aby trafnie dokonać wyboru, musimy najpierw ustalić intencje i cele nauki – *'fit for the purpose'*⁵ (dostosowane do celu), aby móc dobrać prawidłowe narzędzia edukacyjne. Według Meighana, nauczanie oparte na współpracy powinno zastąpić to oparte na współzawodnictwie, gdyż w społeczeństwie demokratycznym potrzebujemy ludzi, którzy będą zdolnymi i pewnymi siebie poszukiwaczami, obdarzonymi kompetencjami, które pomogą im osiągnąć wyznaczone cele. Aby tego dokonać, powinniśmy im nie przeszkadzać w procesie naturalnego rozwoju i kierować się naturalnym programem nauczania⁶, gdyż zawiera on najważniejsze pytania egzystencjalne pozwalające nam umieścić samych siebie w określonym miejscu w społeczeństwie, ale także zrozumieć, w jaki sposób ono funkcjonuje i jakimi rządzi się prawami.

*The content of this natural curriculum is a set of existential questions. They include: Who am I? Who are you? Who are they? Where do we belong? Who gets what? How do we find out? Where are we going? How am I doing? Who decides what? What is fair, right or just?*⁷ [Treść tego naturalnego systemu nauczania zawiera zestaw pytań egzystencjalnych. W ich skład wchodzi: Kim jestem? Kim

³ R. Meigan, dz. cyt., s. 91–92 (wszystkie tłumaczenia autorki tekstu).

⁴ R. Meighan, L. Barton, S. Walker, *Socjologia Edukacji*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1993.

⁵ R. Meighan, *Comparing Learning Systems...*, s. 2.

⁶ Tamże, s. 3 – *Natural Curriculum*.

⁷ Tamże, s. 4.

ty jesteś? Kim oni są? Do czego przynależymy? Kto co otrzymuje? Jak się o tym dowiadujemy? Dokąd zmierzamy? Jak mi idzie? Kto decyduje o czym? Co jest fair, słuszne i sprawiedliwe?]

Drugą kwestię, niezwykle istotną w kontekście systemów nauczania, stanowi odpowiednie ich sklasyfikowanie, które pozwoli na ich trafniejsze uszeregowanie i porównanie. Istnieją cztery podstawowe poglądy na edukację, nazywane systemami nauczania – autorytarny, autonomiczny, demokratyczny i współdziałający. Pierwszy z nich, autorytarny, opisuje wyrażenie *You will do it our way*⁸ (zrobisz to według naszego pomysłu), ukazujące narzucaną, nieznoszącą sprzeciwu formę dominacji uczących nad nauczonymi. Drugi pogląd – autonomiczny – *I did it my way*⁹ (zrobię to po mojemu), prezentuje całkowicie odmienne stanowisko, zezwalające na nieograniczoną wolność uczącego się i decydowanie o własnym losie edukacyjnym. Trzeci pogląd – demokratyczny – *We did it our way*¹⁰ (zrobimy to według naszego wspólnego pomysłu), ukazuje kolektywny charakter tego systemu, w którym decyzje podejmowane są wspólnie w oparciu o większość demokratyczną. Ostatnim poglądem jest pogląd współdziałający – *We did it in a variety of ways*¹¹ (zrobiliśmy to na różnorodne sposoby), w którym wcześniej wymieniane podejścia do edukacji przybierają różne formy. Przyglądając się im i analizując ich zależności odkrywamy, iż różnią się one pomiędzy sobą zasadniczo, czasami nawet nie mając żadnej płaszczyzny wspólnej.

Trzecim aspektem odgrywający niezwykle istotną rolę w dyskusji o systemach nauczania stanowi kwestia tego, JAK się uczy. Meighan twierdzi, iż właśnie to podejście jest o wiele ważniejsze niż to, czego się uczy. Jednocześnie środowisko, w którym ta nauka się odbywa ma także na nią ogromny wpływ. Krytykując tradycyjną szkołę masową, to właśnie ten wątek ukazuje, jako jeden z najistotniejszych w kreowaniu edukacyjnej rzeczywistości.

*The manner of learning is as critical as the learning itself*¹². [Metoda uczenia się jest tak samo decydująca jak uczenie się samo w sobie.]

Dlatego też kontynuując rozważania nad kwestią systemów nauczania, Meighan uwypukla bardzo mocno swoje negatywne nastawienie do szkolnictwa masowego i powszechnego, które według jego przekonania, niszczy indywidualność i motywację do lepszego rozwoju jednostek.

⁸ Tamże, s. 5.

⁹ Tamże, s. 6.

¹⁰ Tamże, s. 6.

¹¹ Tamże, s. 7.

¹² Tamże, s. 6.

*Choosing to operate a mass, coercive, standardised learning system inevitably stifles variety in achievement and limits the amount of high achievement*¹³. [Wybieranie masowego, przymusowego i zestandaryzowanego systemu edukacji, w sposób nieunikniony dławi różnorodność i ogranicza ilość wybitnych osiągnięć.]

Jak twierdzi, w tym właśnie specjalizuje się reżim szkolny, próbujący zrównywać szanse poszczególnych uczniów, różniących się między sobą pod wieloma względami. Efektem tego jest unicestwienie szans edukacyjnych zarówno tych bardziej zdolnych, szybciej przyswajających wiedzę, jak i tych, którym nauka przychodzi z trudem.

W ostatniej z wymienionych propozycji autor nawiązuje do tworzenia systemu przyszłości, alternatywy odpowiadającej potrzebom każdej jednostki w każdym czasie. Systemowi temu poświęcone jest wiele miejsca w publikacjach Rolanda Meighana. Próbuje się on zmierzyć z ukrytym programem szkolnym, wszelkimi mechanizmami przypisanymi do instytucji szkoły i prawami, jakimi się ona rządzi. Pewną propozycję stanowi szansa, jaką mogą dać nauczyciele uczniom, ucząc ich zasad gry szkolnej, w którą są zmuszeni grać, aby przetrwać i czerpać z niej jak najwięcej.

*(...) teachers can help by showing their children some of the tricks that will help them play the school game better. The children can be helped to realize that the school game is as unreal and abstract as chess, but beating it requires the learning of the tricks. As one said to me, "Now I know other people think it is senseless too, I can bear it." Unless though most of it is, there are rewards of a kind for playing it well, those of college and university entrance and the job tickets*¹⁴. [(...) nauczyciele mogą wspierać poprzez prezentowanie dzieciom pewnych sztuczek, które pomogą im grać w szkolną grę lepiej. Dzieciom można pomóc poprzez uświadomienie im, że szkolna gra jest tak samo nierealna i abstrakcyjna jak gra w szachy, ale wygranie jej wymaga opanowania pewnych zasad (tricks). Jak powiedziała mi pewna osoba: „Teraz wiem, że inni ludzie sądzą, iż jest to także bezsensowne, ale zniosę to.” Niezależnie jak bardzo jest to bezużyteczne, są różne nagrody za opanowanie tej gry dobrze w postaci przyjęcia do koledżu lub na uniwersytet albo biletu do pracy.]

Wielokrotnie, podczas omawiania różnych kwestii związanych z tradycyjnym systemem nauczania, Meighan porusza kwestię przymusowości i co za tym idzie, tyranii szkolnej (*bullying*). Twierdzi on, iż sam kształt szkoły powoduje, że jest

¹³ Tamże, s. 7.

¹⁴ Tamże, s. 78.

ona instytucją prześladującą, poprzez zestandaryzowany National Curriculum (Ogólnokrajowy Program Nauczania), zamkniętą przestrzeń szkolną i nauczyciela, który powieli stratyfikację społeczną, stawiając siebie ponad osoby, które uczy. Program ten wzmacnia ustanowiony odgórnie system oceniania, który umacnia jego ramy.

As noted earlier, bullying is embedded in the model of schooling currently employed in the UK because it operates as a bully institution – the compulsory day-prison, employs a bully curriculum – the compulsory National Curriculum, enforced by the increasingly favoured bully pedagogy of teacher-dominated formal teaching, and reinforced by the bully compulsory assessment system¹⁵. [Jak już wspomniałem wcześniej, tyrania (bullying) jest wkomponowana w model edukacji w Zjednoczonym Królestwie, ponieważ ona sama działa jak instytucja tyranii – przymusowy dzień w więzieniu, wdrażanie terroryzującego programu nauczania – obowiązkowy Ogólnokrajowy Program Nauczania, popierany przez niezwykle faworyzowaną pedagogikę tyranii skupioną wokół formalnego, zdominowanego przez nauczyciela systemu nauczania, wzmacnianego również przez obowiązkowy system oceniania.]

Opierając się na teorii głoszonej przez Johna Holta, zdeklarowanego przeciwnika szkoły jako takiej, wskazuje Meighan jej brak elastyczności. Twierdzi, iż jest ona instytucją propagującą system totalitarny i nie przygotowującą uczniów do życia i działania w państwie demokratycznym.

In a democracy, schools are a bad idea from the outset, but in a totalitarian society they are excellent idea where the purpose is to produce a particular kind of people. They are those who are conformist, fatalistic to the will of the elite, gullible to the dictates of the rulers, ageist in attitude, and who, generally 'know their place' in a clearly stratified society¹⁶. [W demokracji, szkoły są złym pomysłem od samego początku, ale w społeczeństwach totalitarnych są idealnym rozwiązaniem, gdyż mają kształtować określony rodzaj ludzi. Mają to być ludzie, którzy są konformistami, fatalistyczny w stosunku do woli elit, naiwni w stosunku do rządzących, uprzedzeni wobec ludzi starszych i którzy generalnie 'znają swoje miejsce' w wyraźnie rozwarstwionym społeczeństwie.]

Co więcej, autor obwinia szkołę o tworzenie jeszcze większych dysproporcji pomiędzy poszczególnymi warstwami społecznymi. Szkoła jawi się jako instytucja, w której nie zadaje się pytań, a uczniowie mają przyswajać wiedzę podawaną

¹⁵ Tamże, s. 80.

¹⁶ Tamże, s. 99.

im przez nauczycieli. Twierdzi on, iż nauczanie poprzez przymus jest indoktrynowaniem uczącego się i pozbawianiem go własnej tożsamości i woli.

*For children to survive within the school system, they must allow their individual personalities to be, in some cases partly, and in other cases almost completely, absorbed by the institution. They have to stop being people and become pupils. They must reduce personal learning and research, to become the subjects of endless uninvited teaching*¹⁷. [Dzieci, aby przetrwać w systemie szkolnym muszą pozwolić swoim osobowościom częściowo lub prawie całkowicie być zaabsorbowanymi przez instytucję. Muszą przestać być ludźmi, a stać się uczniami. Muszą zredukować swoje indywidualne uczenie i badania, aby stać się przedmiotem w niekończącym się nieprzyjaznym nauczaniu.]

Słowa te, wypowiedziane przez autora, są niezwykle surową krytyką wobec szkoły, nie pozostawiającą cienia wątpliwości co do jego przekonań.

Meighan nie poprzestaje jednak na ogólnikach. W swoich założeniach podaje konkretne propozycje, rozwiązania i alternatywy odnoszące się do tych istniejących w tradycyjnym systemie nauczania. Niektóre z nich miałyby działać na zasadzie uzupełniania, inne całkowicie zastąpiłyby te dotychczasowe. Kwestie, które porusza ustanowiłyby w jego mniemaniu podwaliny dla następnego systemu nauczania, systemu przeszłości.

Diametralną zmianę proponowaną przez autora stanowi przerzucenie ciężaru komponowania ścieżki edukacyjnej z nauczyciela na ucznia. To właśnie uczeń ma się stać kluczową postacią w projektowaniu zagadnień tematycznych odpowiadających jego zainteresowaniom i umiejętnościom.

*Home-based educating families tend to take it for granted that the learners will manage their own learning, at first in style and soon after that in content. This is often achieved on a trial and error basis*¹⁸. [Rodziny uczące w domu przyjmują za pewnik, że uczący się sami zarządzają swoim uczeniem, na początku w sposobie uczenia się, a z czasem również w kwestii treści. Jest to często wypracowywane metodą prób i błędów.]

Takie podejście do kreowania zawartości treści edukacyjnych wiąże się nierozwalnie z tworzeniem **sieci przestrzeni uczenia** (*a network of learning sites*), które na zasadzie laboratorium kreowałyby inicjatywy edukacyjne z zakresu innowacji społecznych, technicznych, ekonomicznych i środowiskowych. W ich skład wchodziłyby: studia wczesnego życia (*early life studios*), studia stymulacji

¹⁷ Tamże, s. 111.

¹⁸ Tamże, s. 81.

(*stimulus studio*), studia gier (*gaming studios*), studia projektu (*project studios*), banki uczących się (*learner banks*), centra życia społecznego (*family-life centres*) i zaplecze społeczności (*community facilities*).

Poszczególne studia, banki i centra stanowiłyby wsparcie dla rodziców już od najmłodszych lat życia ich dzieci. Poprzez regularne spotkania pozwalałyby wymieniać się doświadczeniami i spostrzeżeniami, poszerzając horyzonty wiedzy zarówno rodziców, jak i starszych dzieci. Pozwoliłyby to im na zdobywanie nowych kompetencji i na dzielenie się z innymi problemami oraz przeszkodami, które pojawią się na kolejnych szczeblach rozwoju dziecka. Zarówno studio stymulacji, jak i gier miałyby za zadanie tworzenie takich zabaw i zajęć, które pobudzałyby rozwój dziecka i uczyły go interakcji z innymi członkami społeczności, natomiast studia projektu uczyłyby w praktyczny sposób poprzez realizowanie różnorodnych projektów uczenia się pracy w grupie, współpracy i odpowiedzialności oraz rozwijałyby pomysłowość i kreatywność. Pomocne w realizowaniu wyżej wymienionych zadań, takich jak gry, projekty byłyby banki, w których przechowywano by narzędzia i sprzęt potrzebny do ich realizacji. Banki stanowiłyby odpowiednik obecnych bibliotek. Kluczowym miejscem byłyby centra życia rodzinnego, gdzie spotykaliby się wszyscy członkowie społeczności i uczyli razem. Tutaj odbywałyby się różnorodne seminaria, dyskusje, spotkania, ale także zapadałyby decyzje dotyczące przekształceń i modyfikacji edukacyjnych.

Wszystkie z wyżej wymienionych komponentów składają się na system, w którym uczeń znajduje się w jego centrum i to jemu ten system ma służyć. Takie rozplanowanie etapów edukacyjnych pozwala również stwierdzić, iż istotą systemu proponowanego przez autora byłyby współpraca pomiędzy poszczególnymi członkami, którzy staliby się dla siebie zarówno źródłem wiedzy, jak i tymi, którzy czerpią z niej wiedzę.

*In the new learning system, it is learning that is the central concern and not teaching. Every person is simultaneously a learner and a resource person for the learning of others*¹⁹. [W nowym systemie nauczania, uczenie się, a nie nauczanie, jest w centrum uwagi. Każda osoba jest jednocześnie uczącym się i źródłem, od którego uczą się inni.]

Omawiając zagadnienie szkoły tradycyjnej i próby stworzenia dla niej alternatywy, nie możemy pominąć niezwykle istotnej kwestii, jaką jest sam program nauczania. Wprowadzony w 1988 roku przez rząd Margaret Thatcher – The National Curriculum (Ogólnokrajowy Program Nauczania) w Zjednoczonym Królestwie – miał standaryzować jakość uczenia i zapewnić zbliżony poziom

¹⁹ Tamże, s. 82.

świadczeń edukacyjnych we wszystkich placówkach edukacji publicznej. Scenarizowany i narzucony odgórnie program stał się sztywnym wyznacznikiem tego, czego powinny uczyć się dzieci w szkołach, niezależnie od ich potrzeb, zainteresowań i umiejętności. National Curriculum wskazywał na minimum, które miała spełnić placówka oraz dzieci w niej się uczące.

School, based on the current model of the compulsory day-detention centre, is itself a bully institution. Next it employs a bully curriculum – the compulsory National Curriculum²⁰. [Szkoła oparta na obecnym modelu przymusowego całodziennego aresztu stanowi sama w sobie instytucję tyranii. Co więcej, wdraża program tyranii, czyli obowiązkowy Ogólnokrajowy Program Nauczania.]

Nie tylko według Rolanda Meighana, ale także wielu innych badaczy edukacyjnych, Ogólnokrajowy Program Nauczania jawił się jako zły. Szczególnie kadra nauczycielska uważała i nadal uważa go za coś, co ogranicza ich przywileje i samodzielność edukacyjną. Komponując odgórnie program i zakres uczenia urzędnicy państwowi postawili ich w roli „odtworaczy” narzuconych treści programowych. Meighan proponuje wdrożenie Catalogue Curriculum, czyli katalogu możliwości edukacyjnych (*a catalogue of learning opportunities*)²¹, który mógłby być wykorzystywany zarówno przez uczących się w szkole, czy według koncepcji edukacji elastycznej lub edukacji domowej. W katalogu tym znajdowałyby się kursy oparte na Ogólnokrajowym Programie Nauczania uzupełnione pomysłami własnego autorstwa, dostosowanymi do indywidualnych potrzeb jednostki. Dodatkowo, zawierałyby one instrukcje, jak budować współpracę w uczeniu oraz pakiet porad indywidualnych dotyczących ścieżki edukacyjnej. W katalogu zawarte byłyby również wskazówki ułatwiające dostęp do zasobów i możliwości edukacyjnych.

A Catalogue Curriculum approach is adopted by all the families I have researched myself. Without being able to articulate the theory, they utilize a variety of elements in their programmes. Often the morning programme may be imposed and pre-planned, sometimes to satisfy the wishes of the Local Education Officers, sometimes for external examination purposes, and sometimes for reasons of the family's own. The afternoon programme may then be of another kind; consultative, negotiated, or democratic in co-operation with another family²². [Propozycja Catalogue Curriculum została zaadoptowana przez wszystkie rodziny, które badałem. Wykorzystują oni różne elementy tego podejścia w swoich programach

²⁰ Tamże, s. 25.

²¹ Tamże, s. 21.

²² Tamże, s. 21–22.

bez umiejętności wy tłumaczenia teorii. Program poranny często może być narzucony lub zaplanowany z wyprzedzeniem, czasami, aby zadowolić pracowników lokalnych władz edukacyjnych, czasami z powodu egzaminów zewnętrznych, lub czasami w powodu samej rodziny. Program popołudniowy może być wtedy zupełnie innego rodzaju; doradczy, wynegocjowany lub demokratyczny we współpracy z innymi rodzinami.]

Wielokrotnie w różnych publikacjach Rolanda Meighana pojawia się kwestia propagowania indywidualności w procesie uczenia. Na tym właśnie powiniennym głównie opierać się następny system uczenia kształcenia. Programy, treści i zawartość merytoryczna powinny być dostosowywane do indywidualnych potrzeb uczących się. Tworzenie programów z wyprzedzeniem, gotowych i dostosowanych do wszystkich wydaje się być bezproduktywne i nielogiczne. Autor twierdzi, iż opierając się na teorii Howarda Gardnera²³ o inteligencjach wielorakich, nie możemy wrzucić wszystkich osób korzystających z edukacji publicznej do jednego worka. Wynika to z tego, iż istnieje siedem różnych typów inteligencji, a co za tym idzie, także wiele różnych sposobów uczenia się.

*We have known for many years that there are more than thirty learning styles in humans. For these and other reasons, traditional education with its model of schooling devised in the age of the coach and horse, is obsolete*²⁴. [Od wielu lat posiadamy wiedzę potwierdzającą, iż ludzie uczą się na więcej niż trzydzieści rodzajów. Z tych i innych powodów, tradycyjna edukacja ze swoim modelem szkolnictwa opartym na koniu i powozie jest przestarzała.]

Dlatego też tworzenie programu dostosowanego wyłącznie do potrzeb konkretnej jednostki wydaje się być jedyną słuszną, w mniemaniu Meighana, formą realizacji ścieżki edukacyjnej. Co więcej, w tworzeniu jej powinny brać udział osoby zainteresowane, czyli uczący się, rodzice lub opiekunowie, gdyż to właśnie te osoby znają najlepiej swoje potrzeby, zainteresowania i plany na przyszłość.

Abyśmy mogli tego dokonać, również forma oceniania musiałaby ulec zmianie. Zestandaryzowane i ogólnie przygotowywane formy testowania postępów edukacyjnych, jak twierdzi autor, są nieadekwatne do rzeczywistego rozwoju jednostki, gdyż program nie przewiduje indywidualnego podejścia w kwestii tworzenia treści edukacyjnych, a co za tym idzie, zawęża spektrum tematyczne ścieżek edukacyjnych. Dlatego też może się okazać, że uczący wykazuje pewne skłonności w kierunku, który nie jest objęty ścieżką edukacyjną, a tym samym

²³ H. Gardner, *Inteligencje wielorakie, Teoria w praktyce*, Media Rodzina, Poznań 2002.

²⁴ Tamże, s. 22.

jest oceniany z tych umiejętności, w których wykazuje jest słabszy. Co więcej, wskazując na przykład systemu skandynawskiego, który pozbawiony jest egzaminów zewnętrznych i działa sprawnie, autor ukazuje możliwość wprowadzenia oceniania na prośbę. Miałby on polegać na tym, że nie wszyscy potrzebują kwalifikacji, aby móc robić różne rzeczy. Ocenianie miałoby dotyczyć tych osób, które chcą wykonywać pewne czynności zawodowo i do tego potrzebne są im konkretne kwalifikacje potwierdzone dyplomem lub egzaminem.

...testing can be available on request. The grades for musical instrument proficiency are example of such tests. The 'one request' is, however, crucial. As a jazz musician myself, of somewhat modest achievement, who does not read music, the tests are no use to me, nor do I desire them. A compulsory testing system would, erroneously, identify me as a non-musician²⁵. [...testowanie może być dostępne na prośbę. Oceny z kształcenia muzycznego mogłyby tu posłużyć za dobry przykład. Jednakże, stwierdzenie 'na prośbę' jest tu niezwykle istotne. Dla mnie – muzyka jazzowego o skromnych osiągnięciach, niepotrafiącego czytać nut, testy wydają się być bezużyteczne, ani nie są mi do niczego potrzebne. Obowiązkowy system testowania zakwalifikowałby mnie błędnie, jako nie muzyka.]

Trudno nie zgodzić się w tej kwestii z autorem, iż nie wszystko i nie zawsze musi podlegać ocenie. Nabywanie nowych kompetencji może stać się atutem w przechodzeniu przez kolejne etapy ścieżki edukacyjnej i czasami może być po prostu kwestią zaspokojenia swoich pragnień lub realizacji marzeń, a nie podlegać osądowi i ocenie.

W propagowanym tak mocno indywidualnym podejściu Rolanda Meighana pojawia się także pozycja i rola nauczyciela. Jak już wcześniej zostało wspomniane, nauczyciel w tradycyjnym systemie jawi się jako osoba dominująca, kierująca i narzucająca kierunek rozwoju edukacyjnego uczącemu się. Sytuacja ta wydaje się być niemożliwa do zaakceptowania w nowym systemie nauczania. Tutaj nauczyciel jawi się jako pośrednik w uczeniu. Ma on być pomocnikiem, wspierającym uczącego się, dzielić się z nim swoim doświadczeniem i pomagać w dokonywaniu wyborów. Jednakże sam wybór należy do uczącego się i nauczyciel nie powinien go do niczego nakłaniać.

...I prefer a slightly different model – that of the travel agent. Teachers as learning agents would operate from their 'learning travel bureau' helping any learner to 'visit' and explore any learning that was chosen²⁶. [...wolałbym nieco zmienio-

²⁵ Tamże, s. 84.

²⁶ Tamże, s. 83.

ny model – taki w formie biura podróży. Nauczyciele, jako pośrednicy w uczeniu mogliby działać ze swoich ‘edukacyjnych biur’ pomagając każdemu uczniowi ‘odwiedzać’ i odkrywać wszelkie sposoby uczenia.]

Takie podejście jest następstwem popierania zarówno uczenia spersonalizowanego, jak i opartego na przekonaniu, iż to nauczyciel powinien być dostępny dla ucznia, kiedykolwiek go on potrzebuje, by nie musiał on ograniczać swoich potrzeb do murów szkoły i kilku godzin, podczas których również inni uczniowie go potrzebują.

Kolejnym aspektem wyłaniającym się na tym etapie omawiania wizji Rolanda Meighana jest mocne przekonanie, iż społeczeństwo brytyjskie jest dobrze rozwinięte technologicznie, bogate w dostęp do informacji, wiedzy, zasobów intelektualnych. Dlatego też nie powinno się zmuszać uczących się do siedzenia w murach szkoły, lecz umożliwić im korzystanie z tych zasobów, a nawet uczyć ich, jak z nich korzystać. Takie podejście sprawi, iż uczący staną się poszukiwaczami, badaczami i dociekającymi, poprzez udostępnienie im szerokiego wachlarza możliwości edukacyjnych. Jednocześnie wiedza, którą będą pozyskiwać, to wiedza najświeższa, pozbawiona przedawnionych pierwiastków edukacyjnych, bogata w doświadczenia „z pierwszej ręki”, które według autora stanowią fundament inicjacji edukacyjnej, bo są żywe, ukazywane na praktycznych przykładach i dotyczą samych uczących się, głębiej zapadają w pamięci i są namacalne. Takie doświadczenia pomogą im także współistnieć w demokratycznym społeczeństwie i poznać sposoby jego funkcjonowania.

System popierany przez autora opiera się na silnym przekonaniu, iż uczyliśmy się przez całe życie i że to właśnie życie jest uczeniem się, dlatego też powinno się ono odbywać gdziekolwiek się znajdujemy i bezustannie. Jeśli edukacja ma być czynnością, która będzie trwać przez całe życie, powinna się stać spersonalizowaną formą i z pomocą Catalogue Curriculum służyć danej jednostce na poszczególnych etapach życia. Spersonalizowana edukacja służy również społecznieniu, ma za zadanie wzmacniać poczucie przynależenia do danej społeczności i nauczyć się w niej poruszać. Co więcej, to właśnie dana społeczność jest tą jednostką, która ma wychowywać kolejne pokolenia, przekazując wartości, wiedzę i przekonania. Autor wskazuje nam na to, że to właśnie rodziny praktykujące edukację domową są takimi prekursorami we wdrażaniu nowego systemu nauczania.

The trailblazing activity of the home-based educating families now begins to become clear because they have already been ‘field testing’ most of the components of the new system for almost twenty years, without necessarily having

*this as a conscious intention*²⁷. [Pionierska działalność rodzin uczących w domu teraz zaczyna być jasna, ponieważ są oni królikami doświadczalnymi testującymi większość komponentów nowego systemu od przeszło 20 lat. Odbywa się to niekoniecznie w ich pełnej świadomości.]

Takie nastawienie do edukacji szkolnej uzasadnia określanie edukacji spersonalizowanej mianem edukacji progresywnej, której Meighan przeciwstawia edukację regresywną. Pod określeniem edukacja regresywna jawi się tradycyjny autorytarny sposób uczenia odbywający się w szkole, natomiast edukacja progresywna to ta, poszukująca innych rozwiązań, edukacja spersonalizowana. Już nawet same nazwy – progresywna i regresywna zawierają w sobie pierwiastki, w pierwszym przypadku melioratywne, a w drugim pejoratywne. Jednakże to właśnie ta druga jest edukacją dominującą.

Analizując same pojęcie ‘tradycyjna’, wskazuje autor na sprzeczne przypisywanie go do edukacji opartej na autorytarnym systemie, gdyż już w czasach antycznych Sokrates i Quintilian wskazywali na edukację autonomiczną, która powinna stanowić wiodącą ścieżkę edukacyjną.

*The skilled teacher, when a pupil is entrusted to his care, will first of all seek to discover his ability and natural disposition and will next observe how the mind of his pupil is to be handled...for in this respect, there is an unbelievable variety, and types of mind are no less numerous than types of body*²⁸. [Zręczny nauczyciel, gdy zostaje mu powierzony uczeń, będzie przede wszystkim próbował najpierw odkryć jego zdolności i naturalne predyspozycje, a następnie będzie obserwował jak umysł ucznia daje sobie radę... pod tym względem istnieje niesamowita różnorodność i wielorakość typów umysłów, tak samo jak istnieje wielorakość typów ciał.]

Dlatego też powstaje dylemat, który z tych dwóch typów, całkowicie sobie odmiennych, nazywać tym tradycyjnym i według którego nauczać. Powstanie edukacji elastycznej zawierającej się w edukacji spersonalizowanej miałyby rozwiązać ten problem. Według Meighana dostosowanie edukacji do jednostki sprawia, iż decydujemy się także na pewne rozwiązania, które będą najbardziej odpowiednie dla danego człowieka, który będzie jej poddany. Elastyczność ma polegać na tym, iż w wielu przypadkach różne rodzaje systemów nauczania mogą być stosowane naprzemiennie. Zarówno autorytarny, jak i autonomiczny, demokratyczny, czy współdziałający zawierają w sobie rozwiązania, które mogą

²⁷ Tamże, s. 85.

²⁸ R. Meighan, *Theory and Practice of REGRESSIVE EDUCATION, Educational Heretics Press, Nottingham 1993*, s. 1.

okazać się jedynymi właściwymi w konkretnym przypadku. Opierając się na takim założeniu, autor sugeruje stosowanie elastyczności, która pozwoli na różnorodność.

Najlepszym przykładem elastyczności zastosowanej w tym systemie jest profil, według którego edukacja spersonalizowana jest skonstruowana. Oparta jest ona na *episodes*, czyli rocznych blokach wyznaczających zakres działań w konkretnym przedziale czasowym. Bloki te mogą być postrzegane jako alternatywa do narzuconego programu nauczania i mieścić się w Catalogue Curriculum. Autor kategoryzuje je w kategorii makro. Poziom mikro obejmują takie kwestie jak: zdobywanie doświadczeń, kursy, projekty oraz różnorodne zajęcia dodatkowe. Poniżej zostaną pokazane zestawione ze sobą drogi edukacyjne w Zjednoczonym Królestwie według sposobu tradycyjnego i według edukacji spersonalizowanej. Ukazą one najlepiej różnice zarówno w rozłożeniu punktu ciężkości poszczególnych umiejętności zdobywanych przez lata, jak i zakres treści tematycznych²⁹.

Profil nauczania według obecnie obowiązującego systemu kształcenia	Profil nauczania według uczenia spersonalizowanego
<p>Lata 1–4/5 – edukacja domowa połączona ze zdobywaniem doświadczenia na placu zabaw i z opieką nad dzieckiem lub/i żłobkiem w niektórych przypadkach</p> <p>Lata 4–5 – uczęszczanie do szkoły publicznej z odgórnym programem nauczania, testowaniem i nadzorem nauczyciela, z wyłączeniem mniejszości, które uczęszczają do szkół prywatnych lub są edukowane w domu</p> <p>Rok 6 – to samo</p> <p>Rok 7 – to samo</p> <p>Rok 8 – to samo</p> <p>Rok 9 – to samo</p> <p>Rok 10 – to samo</p> <p>Rok 11 – to samo</p> <p>Rok 12 – to samo</p> <p>Rok 13 – to samo</p> <p>Rok 14 – to samo</p> <p>Rok 15 – to samo</p> <p>Rok 16 – niektórzy kontynuują to samo lub opuszczają szkołę i znajdują zatrudnienie</p> <p>Rok 17 – to samo</p>	<p>Lata 1–5 – edukacja domowa połączona ze zdobywaniem doświadczenia na placu zabaw i z opieką nad dzieckiem lub/i żłobkiem w niektórych przypadkach</p> <p>Rok 6 – dalsza edukacja domowa i wdrożenie wspólnego uczenia</p> <p>Rok 7 – programy weekendowe w lokalnym centrum uczenia z dalszą edukacją domową</p> <p>Rok 8 – całotygodniowe programy w lokalnym centrum uczenia</p> <p>Rok 9 – rok eksploracji środowiska lokalnego i lokalnej sieci uczenia</p> <p>Rok 10 – rok w College’u mieszkalnym (Residential College) wraz ze studiami rolniczymi i środowiskowymi</p> <p>Rok 11 – całotygodniowe programy w lokalnym centrum uczenia</p> <p>Rok 12 – całotygodniowe programy w lokalnym centrum uczenia</p> <p>Rok 13 – rok w College’u mieszkalnym (Residential College) wraz ze studiami muzycznymi i tańcem</p> <p>Rok 14 – przyłączenie się do demokratycznej wspólnoty uczenia opierającej się na lokalnym centrum uczenia i bibliotece publicznej</p>

²⁹ R. Meighan, *Comparing Learning Systems...*, s. 93–96.

Profil nauczania według obecnie obowiązującego systemu kształcenia	Profil nauczania według uczenia spersonalizowanego
<p>Rok 18 – obejmuje połowę społeczeństwa, która wybiera się na uniwersytet, gdzie studiuje według reżimu nakierowanego na wykładowcę i kursy oraz testy podyktowane ogólnie przez uniwersytet; rosnąca mniejszość wybiera bardziej przyjazną uczącemu się opcję Open University zamiast trzyletniego wrogiego i traktującego uczących się jak opóźnionych w rozwoju nastolatków kursu uniwersyteckiego</p>	<p>Rok 15 – przyłączenie się do społeczności ICT Virtual Learning i przykładowego programu NotSchoolNet</p> <p>Rok 16 – uczestnictwo w programie City as School połączone z pracą wolontariacką w społeczności i zaangażowanie się projekt Community Arts</p> <p>Rok 17 – rok w College’u mieszkalnym (Residential College) wraz ze studiami sportowymi z elementami muzyki i tańca</p> <p>Rok 18 – travel & study w Zjednoczonym Królestwie</p> <p>Rok 19 – studiowanie na Open University połączone z rocznym programem travel & study w Europie</p>

(tłumaczenie – autorka artykułu)

Reasumując to wszystko, co zostało wcześniej w tym artykule przeanalizowane i opisane, pojawiają się pewne wątpliwości. Wynikają one z wielu czynników nie branych pod uwagę przez Rolanda Meighana. Jednym z nich jest kwestia stworzenia systemu, który na przestrzeni lat całkiem unicestwia edukację szkolną, a na jej miejsce powołuje zupełnie nowe struktury pod zmienionymi nazwami. Czy jest to korzystne dla edukacji podejście, pozostaje niezwykle trudne do zdefiniowania. Z pewnością poszczególne rozwiązania edukacyjne proponowane przez autora stanowią innowacyjną i interesującą podstawę do dyskusji. Jednakże należy sobie zadać pytanie, czy to, co dość sprawnie działa w pewnych ograniczonych kręgach ilościowych, czyli niewielkiej społeczności, sprawdziłoby się w całym społeczeństwie, które przecież jest niezwykle zróżnicowane i nie wszyscy rodzice posiadają zarówno kompetencje, wiedzę, czy umiejętności do decydowania o przyszłości swoich dzieci oraz dowolnego kreowania ich ścieżki edukacyjnej. W tym miejscu pojawia się także wątpliwość natury organizacyjnej – czy pozwalając na całkowitą dowolność nie stworzymy sieci, która nie będzie spełniała swoich podstawowych zadań, gdyż w niektórych obszarach pojawi się duża liczba chętnych, by je pogłębiać, a w innych znacznie mniejsza? Czy znajdziemy wystarczającą ilość fasyliatorów edukacyjnych, którzy będą czuwać nad jakością i przebiegiem tego przedsięwzięcia?

Przeglądając się wszystkim omówionym wyżej aspektom PEN (edukacji spersonalizowanej) pojawia się także zastrzeżenie natury zupełnie innej. Biorąc pod uwagę, iż młodzi ludzie nie rodzą się wyposażeni w wiedzę i doświadczenie, to czy będą potrafili sami dokonać prawidłowej weryfikacji i w odpowiedni

sposób przeanalizować swoje predyspozycje, aby obrać odpowiednią dla nich ścieżkę edukacyjną. Czy doświadczenie wykwalifikowanych w końcu edukatorów/pedagogów nie jest tym, co mogłoby zaoszczędzić tym młodym ludziom poszukiwań, tracenia czasu i energii oraz szukania na zasadzie prób i błędów. Okazuje się, iż pozwolenie uczącym się decydować nie jest wcale pozbawione pierwiastka decyzyjności. W miejsce szkoły rodzice zostają obdarzeni prawem podejmowania decyzji, a przecież zdarzają się przypadki, w których nie są oni kompetentni ani zorientowani w możliwościach edukacyjnych dla swoich dzieci. Co więcej, istnieje również obawa, iż system ten może stworzyć ludzi umiających wszystko albo nic, którzy w dorosłym życiu będą mieli problemy z zaadaptowaniem się do szerszego spektrum społecznego.

Proponowany przez Rolanda Meighana i jego współpracowników system nauczania jest odzwierciedleniem na niedoskonałości ogólnokrajowego systemu edukacji w Zjednoczonym Królestwie, ale nie tylko. Wskazuje on celnie wszelkie jego nieprawidłowości lub wręcz sprzeczności, proponując przy tym rozwiązania, które można by zastosować. Można pokusić się o stwierdzenie, iż jest on poszukiwaniem trzeciej drogi edukacyjnej, kimś w rodzaju uzdrowiciela i kreatora innych perspektyw lub alternatyw edukacyjnych, któremu edukacja jest bliska i w stosunku do której nie pozostaje obojętny.